

## POLIMEROWA NIEPODLEGŁOŚĆ STAJE SIĘ FAKTEM. ZIELONE ŚWIATŁO DLA GIGANTYCZNEJ INWESTYCJI GRUPY AZOTY [KOMENTARZ]

---

W 2018 roku Polska sprowadziła polipropylen i propylen za łączną kwotę 3,3 mld zł wpompowując pieniądze w gospodarki Niemiec, Rosji czy Ukrainy. Grupa Azoty właśnie dopięła finansowania inwestycji, dzięki której w zakresie tych tworzyw będziemy samowystarczalni.

Polipropylen to najczęściej stosowane tworzywo sztuczne. Wypełnia on laboratoria chemiczne w postaci naczyń, zbiorników i rozmaitych akcesoriów, stanowi obudowę podzespołów i izolację kabli w elektronice a wypełnia też stadiony piłkarskie jako tworzywo małych, charakterystycznych siedzeń. Popularny jest również w branży spożywczej, produkuje się z niego opakowania, puszki, butelki czy słoje. Doskonale sprawdza się także jako budulec zabawek dla dzieci.

Swoją uniwersalność PP (bo takim skrótem się go określa) zawdzięcza odporności na działanie kwasów, warunki atmosferyczne oraz ogólnej wytrzymałości. Jest również bardzo elastyczny, dzięki czemu można z niego zrobić niemal dowolną formę.

Z kolei z propylenu uzyskuje się właśnie polipropylen, ale również inne istotne substancje tj. fenol, akrylonitryl, kwas akrylowy czy alkohole wyższe.

### **Wielka inwestycja**

Zapotrzebowanie na te surowce w Polsce wzrasta regularnie. Obecnie jesteśmy dziesiątym największym eksporterem na świecie. Prawie połowę całego importu pochodzi z Niemiec, ok. 12% z Rosji, na podium znajduje się też Ukraina.

Polimery Police, które mają produkować rocznie 429 tys. ton propylenu i 437 tys. ton polipropylenu rocznie nie tylko sprawią, że nie będziemy musieli importować tworzyw, ale istnieje szansa na eksportowanie surowców. To sprawi, że Polska stanie się poważnym graczem na tym rynku w Europie.

Cała inwestycja ma kosztować 7 mld zł a udział w jej finansowaniu weźmie aż 17 różnych podmiotów. Są to: Alior Bank, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Ochrony Środowiska, Bank Polska Kasa Opieki, BNP Paribas Bank Polska, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, Industrial and Commercial Bank of China Europe Poland Branch, mBank, PKO BP, PZU, PZU Życie, PZU FIZAN BIS 2, Santander Bank Polska oraz ICBC Standard Bank PLC.



Główna pula środków będzie pochodzić od Grupy Azoty oraz Grupa Azoty Z.Ch. Police. Inwestorami, którzy obejmą udziały w Polimerach Police zostanie Grupa Lotos (17,3%), Hyundai Engineering, który wybuduje infrastrukturę (16,63%) oraz koreańska agencja rządowa KIND (1,14%). Pakiet kontrolny obejmie Grupa Azoty (30,52%) oraz Grupa Azoty Z.Ch. „Police” (34,41%).

### **Rosyjska próba blokady**

Nie obyło się bez przeszkód ze strony kłopotliwego udziałowcy Azotów – firmy Acron należącej do rosyjskiego oligarchy Wiczesława Kantora. Acron posiada 19,82% akcji Grupy Azoty, co daje spore pole manewru.

Grupa Azoty Z.Ch. „Police” wyemitowała pod koniec ubiegłego roku nowy pakiet akcji, aby zdobyć środki na finansowanie inwestycji. Miała je zakupić spółka-matka, czy Grupa Azoty S.A., wszystko miało się odbyć wewnątrz spółki. Na jednym z walnych zgromadzeń akcjonariuszy w listopadzie 2019 r. przedstawiciele Kantora zagłosowali przeciwko inwestycji i zaczęli zadać zaskakujące pytania – do takich informacji dotarł Money.pl. Wcześniej przez wiele miesięcy, a właściwie lat, bo o plany Polimerów sięgają roku 2016, nawet się zająknęli. Władze spółki obawiały się, że mniejszościowy akcjonariusz (największym jest Skarb Państwa z 33% udziałów) może przekazać sprawę do sądu, co opóźniłoby inwestycję.

Nic takiego na szczęście nie nadeszło i zgodnie z planem, Polimery Police mają zacząć produkować w IV kwartale 2022 roku.

Warto dodać, że Rosja już sprzedaje nam propylen i polipropylen a w ubiegłym roku Gazprom Neft wykupił spółkę produkującą tworzywa w Omsku. Inna rosyjska firma Titan, zainwestowała krocie w

budowę fabryki w Pskowie.

W propylen mocno wszedł w zeszłym roku Orlen. Instalacja w Płocku uruchomiona w marcu 2019 r. ma potencjał produkcyjny 550 tys. ton rocznie, co stanowiłoby 4% unijnego rynku. Jednak nawet taki wolumen produkcji nie sprawia, że skończymy z importem.

### **Element kampanii?**

Podczas konferencji, która odbyła się 1 czerwca w Zakładach Chemicznych Police, tuż przy placu budowy, na którym za nieco ponad 2 lata ma stanąć jeden z największych tego typu obiektów w Europie, zarówno prezes Wojciech Wardacki, jak i prezydent Andrzej Duda odnosili się do zarzutów, jakoby termin dopełnienia finansowania nie był przypadkowy – wszakże zbliżają się wybory prezydenckie.

Faktem jest, że Andrzej Duda patronował inwestycji od początku, jak sam wskazał, od 2016 roku. Łatwo to sprawdzić, bowiem na stronie [prezydent.pl](http://prezydent.pl) znajduje się informacja z 4 października o aktywnościach głowy państwa w Zachodniopomorskim – „(...) następnie udał się do Polic, gdzie Grupa Azoty rozpoczyna budowę fabryki propylenu. W obecności Andrzeja Dudy odbyła się uroczystość podpisania listu intencyjnego w sprawie budowy instalacji do produkcji propylenu metodą PDH”.

Grupa Azoty to historia podobna do wielu państwowych spółek. W latach 2011-12 wspomniany już Acron próbował wrogiego przejęcia spółki, do czego ostatecznie nie doszło. Nie tylko udało się obronić chemicznego giganta, ale stworzyć podstawy pod jedną z największych inwestycji w branży w historii Polski. Bo czemu na produkcji polimerów mieliby nie zarabiać polscy pracownicy, polskie firmy i polski przemysł chemiczny?